Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 250 Kraków, sobota 5 listopada 1921 Rocznik XXX.

450 marek polskich miesięcznie
Zagranica miesięcznie 800 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256

Cena numeru 20 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354.
Konto czekowe 140.002.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza nonpareiem 30 Mk, w nadesłanem 75 Mk. Głosy publiczne po 90 Mk za wiersz.

Finanse państwowe i drożyzna

Napisał poseł Dr Herman Diamand

W Austryi szaleje drożyzna. Pisma dzwonią na alarm, państwa zachodnie interesujące się Austryą żywo dyskutują niebezpieczeństwo, w które Austrya popadła z powodu drożyzny i zastanawiają się nad ratunkiem. Najwybitniejsze w prasie austryackiej pismo burżuazyjne, przodujące w walce z etatyzmem, redagowane jednak przez ludzi o ekonomicznem wykształceniu, w numerze z 29 października r. b. pisze: „Teraz cyfry indeksu (zestawienia cen środków do życia koniecznych) stały się już pismem płomiennem, ściągającem na siebie uwagę polityki finansowej...“

„Stumiliardowy deficyt — pisze „Neue Freie Presse“ dalej — gniecie nas, gdy chleb jest jeszcze rejonowany, a cóż dopiero będzie, gdy wolny handel chlebem podniesie gwałtownie jego cenę i da nędznej chciwości podkład do nieokiełzanego wyzysku? Lloyd George z pewnością etatystą nie jest, a żąda 60 milionów funtów (96 miliardów marek polskich) celem zwalczania kryzysu gospodarczego. Pogląd nasz jest przeciwstawieniem się projektowi posła Bauera (socyalisty), wołamy precz z etatyzmem, **żądamy jednak utrzymania żywnościowej gospodarki państwowej aż do chwili, gdy nędza nasza się zmniejszy, eksport się podniesie i t. d.“**

Chcąc zrozumieć, jakie to ceny tak bardzo przeraziły liberalną, to jest typowo wolnohandlową, burżuazyę, trzeba porównać je z cenami w Polsce szalejącemi.

Podane niżej ceny wiedeńskie w r. 1914 są nieznacznie wyższe od cen towarów w tym samym czasie w Małopolsce.

Kurs marki polskiej zrównał się teraz z kursem korony, albo nieco jest wyższy.

	Ceny wiedeńskie w koronach w r. 1914	Ceny wiedeńskie w koronach w październiku 1921	Ceny polskie w markach w październiku 1921
metr sukna . . .	5·50	1.500	7.000
koszula męska . .	5·—	1.150	6.000
„ damska .	3·50	650	3.000
pończochy damskie	1·80	420	1·700
szkarpetki	1·20	280	800
buciki męskie . .	12·50	2.300	10.000
„ damskie . .	12·50	2·300	9 000
arkusz papieru . .	0·02	2	5
ołówek	0·10	20	75
pióro aliminium .	0·02	2	10
zapałki pudełko	0·02	1·20	14
węgiel 100 kg . .	3·—	1.600	1·800
gazu metr kubiczny		38	33
mąka na kartki kg		42	320
dodatk. pszenna „		76	320
u paskarzy „		250	320
chleb od 15. X. „		27	180
chleb pszenny od 16. X. kg		74	240
cukier kartkowy kg		266	800
tłuszcz „ „		361	
smalec w handlu „		1.000	1.500
jaja sztuka		35	30
wołowina kg		340 [bez kości	360
kiełbasa kg		380	700

Ogromna większość artykułów, mimo rozpaczliwy krzyk Wiedeńczyków, we Wiedniu jest bez porównania tańsza, niż w Polsce. Pomijam odzież i obuwie, którego ceny wiedeńskie nam wydają się prawie przedwojennemi, ale chleb i mąka nawet w pasku, dalekie są od naszych wolno-handlowych cen, mimo, że Wiedeń importuje zboże, węgiel, kartofle, jaja, a my obejść się mamy krajową produkcyą. Węgiel górnośląski we Wiedniu, mimo wysokiej wartości kalorycznej, tańszy jest od węgla z Sierszy w Polsce, zawierającego niewiele nad połowę kaloryj górnośląskiego węgla. Bochenek chleba, kosztujący w Polsce 180 marek, we Wiedniu zaś którego drożyzna świat przestrasza, koron 27, a biały pszenny 74 kor. W jaki sposób jajo w Polsce kosztuje marek 30—35, gdy tosamo jajo, doliczając koszta przewozu, wydatki na przekupienie urzędników kolejowych dla uzyskania wagonu, na uzyskanie pozwolenia wywozu, we Wiedniu kosztuje koron 35? Gdzież podzieli się żonglerzy, którzy przeliczali markę na koronę i gnali do podwyższenia podatków pośrednich, taryf kolejowych, nakładali podatki gminne i państwowe na węgiel?

Kretynizm fiskalny święci orgie, taryfy kolejowe stale idą w górę, ale równolegle z nimi płace kolejarzy, urzędników, wydatki na węgiel i wojsko.

Minister skarbu podwyższa ceny wódki i tytoniu bez opamiętania. Wiadomo, że ogromna większość pracowników bez tytoniu, a bardzo, bardzo wielu i bez spożycia wódki pracować nie mogą.

Papieros „sport“, w dawnej Austryi zrobiony z bezporównania lepszego tytoniu, najmniej dwa razy tyle wart, co „warszawski“, kosztował 2 halerze, a przechrzczony na „warszawski“ kosztuje dzisiaj 7 marek, czyli 500 razy tyle, co przed wojną. Teraz, gdy marka idzie w górę zapowiada rząd dalszą podwyżkę ceny. Przeciętny palacz potrzebuje dziennie 30 papierosów, czyli 210 marek na tytoń, paląc taką lichotę, jak „warszawskie“.

Kieliszek wódki kosztuje dzisiaj 100 marek lub więcej, zależnie od lokalu. Rząd zapowiada dalsze podwyższenie cen, słychać do 2000 marek za litr. Bezpośrednio przed wojną, po podwyższeniu podatku litr kosztował 160 halerzy. Parlament austryacki podniósł wczoraj podatek od litra spirytusu na 500 koron, podczas gdy w Polsce rząd będzie pobierał 1950 marek.

W Austryi podobnie, jak u nas rządzą chłopi, drobnomieszczanie i przemysłowcy, ale tam nie stracili zupełnie zrozumienia dla niszczącego wpływu drożyzny, na gospodarstwo społeczne i nie podniecają ją w ten sposób, jak nasz kretynizm skarbowy.

Sejm polski zrzekł się na rzecz rządu praw swoich w sprawach podatków pośrednich i ceł, zrzekł się, bo pragnął zrzucić z siebie odpowiedzialność za zwalanie ciężarów na konsumentów, zwalniając równocześnie posiadających ziemię, fabryki i dzierżących w swym ręku handel. Że paskarze przerzucają na ludność drogie bilety kolejowe, wysokie opłaty pocztowe i telegraficzne, szalone opłaty za przewóz towarów, to kretynów fiskalnych nic nie obchodzi, że teraz przedziały kolejowe pierwszej klasy jadą próżne, o ile nie znajdzie się urzędnik, poseł czy dziennikarz z wolnym od opłaty biletem, że w drugiej klasie niema połowy tyle pasażerów co dawniej, a i trzecia klasa okazuje słabą frekwencyę bodaj w pociągach pospiesznych, to kretyna fiskalnego nic nie obchodzi; on pomnożył dawną ilość pasażerów przez podwyższoną taryfę i dostał iloczyn bardzo pomyślny. Rzeczywistość, jednak zmniejszyła ilość pasażerów i powiększyła — deficyt, a kretyn fiskalny myśli o nowem podwyższeniu taryf. Przemysł nasz i handel zadowolone z powiększenia kosztów handlowych, gdyż tworzą one podstawę do policzenia większego zysku, nie patrzą tak daleko, by widzieć, że przez podwyższanie ciągle i kosztów i zysku, ograniczają konsumcyę, sprowadzają kryzysy i wykluczają wytwórczość polską z targu międzynarodowego. Intelekt przemysłowców i kupców nie wystarcza, by myśleć o tem, co leży poza widnokręgiem własnego nosa — a kretyna fiskalnego sprawy te nie obchodzą.

Włączenie przemysłowego okręgu górnośląskiego stało się groźne dla przemysłu Królestwa, posłowie Brun i Rosset na ostatniem posiedzeniu komisyi przemysłowo-handlowej wskazywali na konieczność granicy celnej między Polską a przyznaną jej częścią Śląska, ze względu, że nie wytrzymają konkurencyi dobrze zorganizowanego przemysłu śląskiego, jego niskich taryf surowcowych i jego stałych dążeń, by pokonać trudności własnemi siłami i nie uciekając pod skrzydła protekcyonizmu państwowego. Jeżeli i nadal ceny towarów przeciwstawiać się będą wzrostowi kursu marki polskiej i rząd wysokości cen bronić będzie cłami i kredytem państwowym, to i danina i zwiększone dziesięćkroć podatki nie ochronią nas przed katastrofą gospodarczą, a zatem i fiskalną.

Tylko ten wyprowadzi gospodarkę państwa polskiego z krytycznego położenia, kto potrafi ująć jej całokształt, kretyni fiskalni zwiększą pozornie dochody, ale zniszczą jednocześnie podstawy bytu gospodarczego.

Karachan opuszcza Warszawę?

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 3 listopada.

Według obiegających pogłosek, poseł sowiecki Karachan wyjechał do Berlina, gdyż podobno gwałtownie potrzebuje kuracyi i to właśnie niemieckiej.

Pisma poranne podają, że **Karachan nie wróci już do Warszawy**, ale „Przegląd Wieczorny“ zaprzecza tej wiadomości. Kierownictwo poselstwa objął Oboleńskij, który jest duszą legacyi sowieckiej.

—ooo—

Podział Galicyi na okręgi wyborcze

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 3 listopada.

Dziś rząd złożył w Sejmie projekt podziału na okręgi wyborcze jako załącznik do art. 14 ordynacyi wyborczej. **Dla Galicyi** okręgi są podzielone w następujący sposób:

Okręg 30 **Kraków powiat**, Chrzanów, Olkusz, Miechów.
Okręg 31 **Kraków miasto.**
Okręg 32 Sląsk cieszyński, Cieszyn, Bielsko miasto i powiat.
Okręg 33 Wadowice, Oświęcim, Biała, Żywiec, Myślenice, Podgórze.
Okręg 34 Nowy Sącz, Nowy Targ, Spisz i Orawa, Limanowa, Bochnia, Wieliczka.
Okręg 35 Tarnów, Dąbrowa, Brzesko, Grybów, Gorlice.
Okręg 36 Rzeszów, Ropczyce, Pilzno, Mielec, Kolbuszowa.
Okręg 37 Jasło, Krosno, Brzozów, Strzyżów.
Okręg 38 Przemyśl, Dobromil, Lisko, Sanok.
Okręg 39 Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Nisko.
Okręg 40 Rawa Ruska, Cieszanów, Żółkiew, Sokal.
Okręg 41 **Lwów powiat**, Bóbrka, Gródek, Jaworów, Mościska.
Okręg 42 **Lwów miasto.**
Okręg 43 Sambor, Stary Sambor, Drohobycz, Rudki.
Okręg 44 Stanisławów, Kałusz, Dolina, Skole, Turka, Stryj, Żydaczów, Rohatyn.
Okręg 45 Kołomyja, Tłumacz, Bohorodczany, Nadwórna, Peczeniżyn, Kossów, Sniatyn, Horodenka.
Okręg 46 Czortków, Buczacz, Borszczów, Zaleszczyki, Husiatyn, Trembowla.
Okręg 47 Tarnopol, Skałat, Zbaraż, Brzeżany, Podhajce.
Okręg 48 Złoczów, Przemyślany, Zborów, Brody, Radziechów, Kamionka Strumiłowa.

Ogółem **całe państwo podzielono na 68 okręgów**, do których **włączono**: Wileńszczyznę, Lidę, Rybnik, Pszczynę, Raciborz, Katowice miasto i powiat, Zabrze, Hutę Królewską, Gliwice, Tarnowskie Góry i Lubliniec.

Wezwanie do biernego oporu Niemców na Górnym Sląsku

Nauen. (PAT. Radio). Prasa wszystkich partyj wzywa, by rząd niemiecki stosował **bierny opór** w stosunku do sprawy górnośląskiej i do krzywdzącego rozstrzygnięcia, nie pora bowiem na oportunizm.

Detronizacya Habsburgów

Budapeszt. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu partyi małych rolników zakomunikował prezydent ministrów, że dziś przedłoży Zgromadzeniu narodowemu, po części pod naciskiem mocarstw koalicyjnych, następujący projekt ustawy **o wygaśnięciu praw panującego króla Karola IV i następstwa tronu domu Habsburgów:**

1) Prawa króla Karola IV wygasły.

2) Sankcya pragmatyczna z roku 1723, która reguluje następstwa tronu domu austryackiego, **straciła swoją moc prawną** i prawo **wolnego wyboru króla** przeszło znowu temsamem w ręce narodu.

3) Naród obstaje nadal niezmiennie **przy dziedzicznej formie królestwa**, odracza jednak obsadzenie tronu królewskiego na czas późniejszy i poleca ministerstwu, aby w tym kierunku w odpowiednim czasie poczyniło propozycye.

4) Ustawa ta wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Prezydent ministrów prosił partyę, aby przedłożenie przyjęła o ile możności bez dyskusyi. Wkońcu zaznaczył prezydent ministrów, że Izbie będzie przedłożony wniosek, co do którego prosi o przyjęcie bez dyskusyi. Poseł Gömbös postawił wniosek, by rezolucya protestująca stronnictwa małych rolników była przedłożona Zgromadzeniu narodowemu przez członka tej partyi. Po oświadczeniach kilku posłów przyjęto projekt tej ustawy.

Uchwała konferencyi ambasadorów

Paryż. (PAT). Konferencya ambasadorów stwierdziła, że proklamowanie detronizacyi Habsburgów przez rząd węgierski dałoby państwom małej ententy uspokojenie, gdyż zapewnienie, dane przez rząd węgierski co do detronizacyi, umożliwiłoby państwom małej ententy **zaniechanie przygotowań wojskowych**. Uchwała konferencyi wzywa rząd węgierski, by detronizacyę Habsburgów proklamował najpóźniej do 7 listopada. Konferencya ambasadorów badała następnie warunki internowania byłego króla Karola.

W drodze na wygnanie

Budapeszt. (PAT). „Magyar Orsag" donosi, że kanonierka angielska, wioząca byłego króla Karola i jego małżonkę, została przejęta pod Orsową przez monitory rumuńskie, które zawiozą parę królewską do Gałaczu.

Mała ententa niezadowolona

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi, że **mała ententa nie jest zadowolona** ze stylizacyi **projektu** ustawy o wykluczeniu Habsburgów, albowiem **zdaniem kół dyplomatycznych** brzmienie **projektu umożliwia** ewentualny powrót Habsburgów, **a nawet byłego króla Karola.**

Karol na Madeirze?

Paryż. (PAT). „Journal" donosi, że między Portugalią a mocarstwami toczą się rokowania co do sprawy nadzoru nad byłym królem Karolem w razie jego umieszczenia na Madeirze.

Posiedzenie Zgromadzenia narodowego

Budapeszt. (PAT). Członkowie Zgromadzenia narodowego zebrali się we czwartek prawie w komplecie. Loża dyplomatów była gęsto obsadzona. Prezydent Izby oznajmił, że ze strony prokuratoryi zażądano zasuspendowania prawa nietykalności posłów: Rakovszkyego, Andrassyego, Beniczkyego i hr. Sigraya, oskarżonych o spowodowanie buntu. Prezydent przekazał żądanie to komisyi nietykalności. Prezydent ministrów wystosował reskrypt do prezydenta Izby, wedle którego to reskryptu gabinet upoważnia prokuratoryę do wdrożenia postępowania karnego przeciwko posłom: Rakovszkyemu, Andrassyemu, Beniczkyemu, Sigrayowi i Friedrichowi, bez względu na ich prawo nietykalności. Rząd oświadcza, że przyjmuje odpowiedzialność za akty naruszające prawo nietykalności. Wszystkie te sprawy przekazano komisyi nietykalności.

Minister spraw zagranicznych Banffy przedłożył projekt ustawy w sprawie inartykułowania traktatu pokojowego ze Stanami Zjednoczonymi. Przedłożenie to przekazano komisyi spraw zagranicznych.

Prezydent ministrów Bethlen przedłożył projekt ustawy w sprawie **wygaśnięcia prawa panującego króla Karola IV i sukcesyi domu Habsburgów.** Poseł Hermansky (partya Friedricha) woła: „Niech żyje król! (Żywe protesty na ławach partyi małych rolników, głosy: niech żyje naród, niech żyje Horthy!).

Prezydent ministrów prosi, by przedłożenie celem naglącego traktowania przekazano komisyi prawnopaństwowej, oraz by zaniechano zwykłego terminu trzydniowego i by polecono komisyi, aby sprawozdanie swe przedłożyła jeszcze na dzisiejszem posiedzeniu. Po odniesieniu się w tej sprawie do Izby, prezydent oświadcza, że Izba większością głosów uchwaliła przekazać projekt ustawy komisyi prawnopaństwowej, która jeszcze dzisiaj przedłoży sprawozdanie zgromadzeniu narodowemu. Posiedzenie zawieszono na czas obrad komisyi prawnopaństwowej.

Nominacya posła polskiego w Moskwie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Nominacya dra Zygmunta Stefańskiego na posła w Moskwie w miejsce Tytusa Filipowicza została podpisana. P. Stefański wkrótce uda się do Moskwy.

Polsko-rosyjska komisya mieszana

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). „Przegląd Wieczorny" donosi, że we czwartek o godz. 6 po południu rozpoczęło się przerwane posiedzenie polsko-rosyjskiej komisyi mieszanej. Przewodniczącym ze strony polskiej jest p. Karśniecki, ze strony rosyjskiej Obolenskij.

O sprostowanie granicy polsko-sowieckiej

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Do wiceministra spraw zagranicznych p. Dąbskiego przybyła dziś delegacya ze wsi na granicy polsko-białoruskiej w sprawie rektyfikacyi linii granicznej, odcinającej grunta od mieszkań. Delegacya skarżyła się na urągającą logice linię graniczną biegnącą przez wsi w ten sposób, że po jednej stronie granicy pozostają same chaty, a po drugiej grunta uprawne, pastwiska i lasy. Tak wytknięta granica **uniemożliwia mieszkańcom egzystencyę.** Delegacya, z wyjątkiem jednego członka, składa się z samych Białorusinów, prawosławnych, nieumiejących mówić ale rozumiejących po polsku.

Wiceminister Dąbski odpowiedział, że podczas zawierania traktatu ryskiego granicę można było wytykać tylko **w przybliżeniu.** Dopiero komisya graniczna miała za zadanie oddzielać w tę lub tamtą stronę i godzić się z bolszewikami o szczegóły. Komisya graniczna polska miała w tym celu nieograniczone pełnomocnictwa; niestety, **bolszewicy robią trudności:** ich komisya powołuje się ciągle na brak upoważnienia. To uniemożliwiło wszelką pracę, wobec czego przewodniczący polskiej komisyi poseł pełnomocny Leon **Wasilewski** udaje się do Moskwy w celu omówienia punktów spornych.

Dąbski zapewnił delegacyę, że dołoży wszelkich starań, aby decyzya wypadła pomyślnie.

Sowiety płacą

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Z Moskwy nadeszła wiadomość, że rząd sowiecki zapłacił pierwszą ratę złota jako część należną Polsce z rosyjskiego banku państwowego w myśl traktatu ryskiego. Wczoraj rozpoczęło się obliczanie i pakowanie złota.

Minister Skirmunt w Pradze

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Minister spraw zagranicznych Skirmunt wyjechał we czwartek do Pragi dla podpisania polsko-czeskiej umowy handlowej. Przypuszczalnie p. Skirmunt zabawi w Pradze 3 dni.

Endecya przeciw p. Dąbskiemu

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). W sferach endeckich rozpoczęła się akcya zmierzająca do obalenia wiceministra Dąbskiego. Endecy mają już na jego następcę upatrzonego kandydata, którym jest jeden z członków „klubu myśliwskiego".

O przyspieszenie uchwalenia daniny

Warszawa. (PAT) Na posiedzeniu podkomisyi skarbowo-budżetowej zakomunikował marszałek sejmu o życzeniu prezydenta ministrów i ministra skarbu, aby ustawa o daninie została tak szybko załatwiona, by rządowi pozostało jeszcze kilka tygodni czasu przed końcem roku dla ściągnięcia daniny. Ze strony subkomisyi odpowiedziano, że odbywa ona dwa posiedzenia dziennie, że jednak sprawa daniny jest tak skomplikowana i takiej doniosłości, jak rzadko która ustawa, przyczem projekt rządowy nosi cechy pośpiechu, a skutkiem tego przy wykonaniu mógłby wywołać bardzo przykre komplikacye. Projekt wymaga zatem bardzo dokładnego przerobienia.

Konferencya w Portorose

Portoroso. (PAT) Programem konferencyi w Portorose zajmują się trzy komisye. Pierwsza zajmuje się sprawami gospodarczemi, w szczególności możnością układów kompensacyjnych między państwami sukcesyjnemi, następnie sprawą zawarcia umowy co do transportu towarów, jakoteż zawarcia umowy w sprawie usunięcia trudności co do pozwolenia na wywóz i przywóz. Druga komisya zajmuje się sprawami pocztowemi, telegraficznemi i telefonicznemi. Przedmiotem obrad trzeciej komisyi jest przyspieszenie ruchu towarowego i t. d.

Koniec Habsburgów na Węgrzech

W sobotę węgierskie zgromadzenie narodowe ma na żądanie wielkiej ententy uchwalić detronizacyę wszystkich członków domu Habsburgów. Ententa idąc za żądaniem Czech i Jugosławii, które postawiły ten warunek jako cenę za zaniechanie akcyi wojennej, nie zadawala się abdykacyą czy — w razie oporu Karola — detronizacyą jego, lecz rozciąga zakaz na całą rodzinę, kładąc w ten sposób tamę ambicyom rozmaitych Józefów i Albrechtów, którzy wbrew zasadzie legitymizmu dążyli do korony kosztem głowy rodu. Pozbawienie Habsburgów tronu węgierskiego przerywa ciąg dziejów od r. 1526, w którym to roku po zgonie ostatniego z Jagiellonów na tronie węgierskim, padłego w bitwie pod Mohacsem króla Ludwika, korona św. Szczepana w myśl umowy małżeńskiej, zawartej w r. 1515 między Habsburgami i Jagiellonami, przeszła wraz z Czechami na ród Habsburgów.

Różne koleje przechodziły te rządy, gdyż naród węgierski nie w całości przyjął tę umowę dynastyczną. Ciągłe powstania Zapolyi'ów, Rakoczych, Bethlenów przeszkadzały Habsburgom w bezspornem posiadaniu królestwa; ostatni raz w r. 1848 rewolucyjne zgromadzenie narodowe z Kossuthem na czele orzekło detronizacyę Habsburgów, dzięki jednak pomocy rosyjskiej bez skutku. Habsburgowie na podstawie sankcyi pragmatycznej, którą Karol VI, ostatni męski potomek Habsburgów, zapewnił córce swej Maryi Teresie władanie krajami dziedzicznymi tej rodziny, byli równocześnie królami Węgier i — od r. 1806 — cesarzami Austryi. Na podstawie ugody z r. 1867 cesarz austryacki koronował się w Preszburgu na króla Węgier i oba państwa poza kilku wspólnemi sprawami (armia i sprawy zagraniczne) były zupełnie od siebie niezależne. Gdy obecny ex-cesarz w październiku 1918 uznał prawo „swych ludów" do samostanowienia i w następstwie tego Austrya się rozpadła, Węgry uznały sankcyę pragmatyczną za nieważną i w tej myśli ustała wszelka między byłą Austryą a Węgrami wspólność w tem znaczeniu, że król węgierski nie mógł już być cesarzem — nieistniejącej już — Austryi.

Jak już niejednokrotnie pisaliśmy, Węgry po zakończeniu w sierpniu 1919 ery rządów bolszewickich ogłosiły się znowu królestwem, uchwalając w styczniu 1920 ustawę, która tylko czasowo, aż do nastania sprzyjających okoliczności, zawiesiła wykonywanie rządów przez króla. Pod naciskiem obu ententy, dla uniemożliwienia trzeciej próby odzyskania korony, Habsburgów detronizuje się obecnie, co jednakowoż zupełnie nie narusza prawa Węgier uważania się za monarchię i wybrania sobie innego króla. To postanowienie mocarstw ścieli drogę do tronu obecnemu naczelnikowi państwa Horthy'emu, który, acz wykonywał władzę w imieniu Karola IV, dążył do uzyskania korony pośrednio: przez wydanie swej córki za jednego z pretendentów habsburskich, albo bezpośrednio tj. dla siebie. Horthy, mimo że jest kalwinem, nie da się powstrzymać czczą formalnością, jaką jest przepisana koronacya w kościele katolickim przez katolickiego biskupa. Jeżeli dla francuskiego Henryka IV Paryż wart był mszy tj. przejścia z protestantyzmu na katolicyzm, to dla Mikołaja Horthye'go ceremonia kościelna nie będzie przeszkodą, o ile nie będzie innych.

Sytuacya dla planów Horthy'ego jest o tyle korzystna, że ani mała ani wielka ententa nie mogą oponować przeciw reaktywowaniu godności królewskiej na Węgrzech, o ile od piastowania tego urzędu będą wykluczeni Habsburgowie. — Szczególnie mała ententa, jako bezpośrednie z tytułu sąsiedztwa i z tytułu posiadania byłych krajów węgierskich, interesowaną jest w skonsolidowaniu się stosunków w duchu uznania i wypełnienia przez Węgry traktatu z Trianon. Węgry bez względu na to, kogo i czy wogóle kogoś na swoim tronie posadzą, pozostaną żywiołem niepokoju w Europie środkowej, gdyż — tego nie można zaprzeczyć — traktat z Trianon skaleczył ich kraj w niemiłosierny sposób. Na przykładzie węgierskim okazuje się niezbicie, jak niezręcznie zwycięzcy w wielkiej wojnie zabrali się do wykrojenia nowej mapy Europy, dzieląc kraje i narody niegorzej jak w czasach, kiedy kraje i narody były uważane i traktowane jak prywatna własność rodzin panujących. Traktaty pokojowe stworzyły szereg irredent, które pierwej czy później wywołają nowe konflikty, bo przecież ani traktaty ani czuwająca nad ich całością rada ambasadorów nie będą wieczne.

W każdym razie Habsburgowie przegrali partyę. Wyeliminowanie ich z Węgier, skąd miał się rozpocząć atak na inne dawniejsze ich posiadłości, odbiera im podstawę działania, odbiera im bądźcobądź pewne zasoby, bez których o ujarzmieniu Czech, Austryi i należących obecnie do Jugosławii krajów byłej monarchii marzyć nie mogą.

Ił.

Zjazd metalowców

SOCYALIZACYA PRZEMYSŁU A RADY FABRYCZNE

Kwestyę socyalizacyi przemysłu referował tow. poseł **Żuławski.**

Żyjemy — mówił referent — w okresie głębokich zmian nietylko w sposobie myślenia, ale w samem życiu społeczno-ekonomicznem. Wojna światowa obniżyła stopę życiową nawet narodów, nie biorących udziału w wojnie, wyczerpała nagromadzone towary, obniżyła produkcyę. Żyjemy w okresie odbudowy, wzrosło zapotrzebowanie wyrobów przemysłowych. Zachodzi pytanie: **czy produkcya prywatna podoła temu zadaniu?**

Liczne przykłady budzą wątpliwości w zdolność odbudowy życia gospodarczego przez produkcyę prywatną. Znane są fakta, że fabrykanci uzyskane surowce puszczali na pasek, a fabryki zamykali, gdyż pasek lepiej się im opłacał, aniżeli produkcya, woleli zamknąć ze szkodą gospodarki społecznej, by uzyskać wysokie zyski z handlu paskarskiego.

To samo widzimy w przemyśle metalowym, naftowym itd. Zamknięto huty, wygaszone piece, gdy produkcya nie odpowiadała kalkulacyi kapitalisty. Nie myśl, czy dany towar wytwarzać należy dla dobra społecznego, lecz kalkulacya obliczona na wysokie zyski kapitalisty **decyduje dziś o utrzymaniu w ruchu fabryki.**

Dziś tylko gospodarka licząca się z potrzebami społeczeństwa może podołać zadaniu!

Z konieczności więc nasuwa się konieczność uspołecznienia środków produkcyi, której planowe prowadzenie według potrzeb społecznych zapobiegnie panującym dziś kryzysom.

W jaki sposób objęcie przedsiębiorstw na własność społeczną jest możliwe?

Wiele jest pomysłów. Myśl, aby przedsiębiorstwa stały się własnością robotników danego przemysłu (kooperatywy) nie odpowiada celowi. Kooperatywy nie zmieniają systemu produkcyi ani celu produkcyi. **Zysk** zostaje nadal celem przedsiębiorstwa z tą jedynie różnicą, że zysk nie idzie do kieszeni jednego właściciela, lecz rozdzielony zostaje pomiędzy wielu współwłaścicieli (podobnie jak w przedsiębiorstwach akcyjnych). Objęcie przedsiębiorstw na własność państwa też ma na celu uzyskanie przedewszystkiem **zysku**, w tym wypadku dla państwa. Monopole zatem też nie zmieniają istoty rzeczy, gdyż

przedsiębiorstwo służyć winno nie celom zysku, ale celom zaspokojenia potrzeb społeczeństwa!

To osiągnięte być może wówczas, gdy **zarówno producenci jak i konsumenci będą właścicielami środków produkcyi.** Usiłowania w tym kierunku widzieliśmy w Rosyi. Tam jednak bolszewicy **dekretami**, bez żadnego przygotowania, niezależnie od warunków i stopnia rozwoju społeczeństwa pragnęli przeprowadzić uspołecznienie. **My jednak ten sposób jako nie prowadzący do celu i podkopujący nasze zamierzenia — odrzucamy!**

Zdajemy sobie sprawę, w jakiej mierze i w jakich warunkach uspołecznienie uskuteczniać możemy. Nie wszystkie bowiem gałęzie przemysłu pozostają na równem stopniu rozwoju i dlatego też

w jednym momencie dokonanie uspołecznienia jest niemożliwe.

Na przeszkodzie stoi tu **drobny przemysł**, którego niski poziom rozwoju utrudnia uspołecznienie całej produkcyi. Uspołecznienie zatem dokonywać się może **stopniowo** wedle rozwoju i koncentracyi przemysłu. Dziś pewne gałęzie produkcyi, jak **hutnictwo, górnictwo, fabryki budowy maszyn i wagonów i t. p. przedsiębiorstwa dojrzały i same narzucają się do uspołecznienia.** — Zdążać do tego możemy przez stopniowe **ograniczenie władzy kapitalisty w przedsiębiorstwie.** Związki zawodowe robotników, umowy zbiorowe zrobiły wyłom w nieograniczonej władzy przedsiębiorców, z czem się już oni pogodzili. Dziś zdążamy dalej tą drogą do ograniczenia władzy przedsiębiorców w przemyśle, a środkiem w osiągnięciu dziś tych celów jest:

Instytucya mężów zaufania i Rad fabrycznych, które posiadać mają prawa w umowach zagwarantowane. Komitety kopalniane wpływają regulująco w stosunki produkcyi. System mężów zaufania doprowadzić może do

decydującego wpływu ze strony zorganizowanych robotników na zarząd produkcyi.

W przeciwieństwie do systemu angielskiego, w Polsce komitety fabryczne nie mogą być samodzielne, lecz **silnie złączone i zależne od centralnych organizacyj zawodowych.** Osiągnięcie celu władzy w przedsiębiorstwie przez instytucye mężów zaufania zależne jest od rozwoju stosunków przedsiębiorstwa. Dziś walczyć musimy o minimalne chociaż kompetencye, chodzi o uzyskanie prawa zabierania głosu przez mężów zaufania **we wszystkich sprawach przedsiębiorstwa.** Znaczenie mężów zaufania — zależne jednak **jest od siły organizacyi.** Tą drogą zbliżać się będziemy do uspołecznienia, działając w myśl dyrektyw zawodowej międzynarodówki. W dążeniu do społecznienia posługiwać się będziemy wszelkimi siłami i każdą walką. Dziś jednak walczymy o jaknajszerszą kompetencyę instytucyi mężów zaufania.

W myśl wywodów referenta zjazd przyjął jednomyślnie następującą rezolucyę:

„Zjazd stwierdza, iż obecny system prywatnej gospodarki kapitalistycznej przysparza jedynie zyski drobnej grupce kapitalistów, która nie krępowana niczem, jużto dopuszcza się niesłychanego wyzysku na szerokich warstwach ludności przez częste podnoszenie cen, już to nie waha się **wyrzucać na bruk masy robotników,** jeżeli tylko ograniczenie produkcyi daje jej środki osiągnięcia przez zwyżkę cen większych dla siebie korzyści.

W tych warunkach **robotnicy nie chcą pracować i produkować dla przysparzania bogactw i wzmacniania potęgi swych wyzyskiwaczy.**

Konieczne podniesienie i wyzwolenie klasy robotniczej oraz całej ludności od wyzysku nielicznej warstwy kapitalistów może być urzeczywistnione jedynie tylko w nowym ustroju produkcyi i gospodarki, w którym praca wytwórcza służyła będzie bezpośrednim interesom ogółu i w którym zniknie zysk przedsiębiorczy. Wobec tego **Zjazd domaga się uspołecznienia ziemi, kopalń i środków produkcyi.**

W tym celu Zjazd wzywa Zarząd do rozpoczęcia odpowiedniej akcyi, a zwłaszcza do podjęcia kroków w kierunku **uspołecznienia hut, fabryk wagonów i maszyn**, wogóle całego wielkiego przemysłu metalowego.

Za przygotowawczy środek do tego Zjazd uważa zdobycie przez organizacyę zawodową jaknajwiększego wpływu na stosunki i zarząd produkcyi, a to przez utworzenie rad fabrycznych o jaknajszerszych kompetencyach."

CZWARTY DZIEŃ OBRAD

W czwartym dniu obrad zjazd zajmował się sprawami organizacyjnemi Związku. Sprawę ustalenia wpisów i wkładek do Związku referował tow. Durek, zaś kwestyę statutu i regulaminu zapomogowego referował tow. Topinek. — Wnioski referentów przyjęto.

Zjazd zatwierdził następnie wydalenie ze Związku 2 członków b. zarządu: Krupy i Wójcika, za działalność sprzeczną z interesami i zasadami Związku. Po załatwieniu szeregu wniosków zgłoszonych przez poszczególnych delegatów, zjazd dokonał wyboru nowego głównego zarządu. Wybrani zostali w następującym składzie:

Prezydyum: Apolinary Porębski, przewodniczący; Stanisław Klimaszewski, Ludwik Figiel i Józef Kazimierczak, zast. przew.

Członkowie zarządu: E. Szwabe, K. Chyczewski, R. Lewacz, W. Kąpała, E. Mencel, B. Gruszko, J. Biliński (Warszawa), M. Kowalczyk, M. Hoffman, J. Kulik, W. Pitch, J. Szera, J. Śliwka (Kraków), W. Kazek, R. Gawron (Sosnowiec), F. Mazurkiewicz, A. Kasprzyk (Lwów), T. Dymowski (Lublin), S. Kowalski (Łódź), K. Bociong (Poznań).

Komisya kontrolująca: W. Gawroński, J. Brzeziński, F. Sikora (Warszawa), J. Wardęga (Kraków), W. Zając (Sosnowiec), J. Gutermil (Lwów), Fr. Klechowski (Lublin). **Zastępcy:** W. Żychow-

ski, M. Adamczyk, T. Waller, Drobiniak, K. Blumenhoff.

Sąd polubowny: S. Kozbiał, A. Porasiński, S. Niedfalski, E. Gramś, A. Lipiński. Zastępcy: A. Pol, F. Trzewiczek, S. Pękalski, B. Niemczyk, J. Lupa.

Sprawy partyjne

Do Komitetów miejscowych PPS w Zachodniej Małopolsce. Niniejszem z całym naciskiem wzywamy towarzyszów na prowincyi, by **bezzwłocznie nadesłali wypełnione sprawozdania** o stanie organizacyj miejscowych, jakie otrzymali od CKW w Warszawie i **zgłosili się równocześnie po odbiór marek partyjnych.** Komitety, które nie otrzymały formularzy z Warszawy, niech sporządzą sprawozdanie w sposób następujący: podać ilość członków partyi, ilość sprzedanych marek i legitymacyj; skład komitetu mężów zaufania i ich adresy; ilości odbytych zgromadzeń, posiedzeń, demonstracyj i strejków politycznych oraz liczbę radnych gminnych, rezultat wyborczy do Kasy chorych; liczbę wybranych delegatów do tejże oraz dokładne sprawozdanie kasowe. Podać stan organizacyj zawodowych i spółdzielczych, podać liczbę ich członków i urządzonych strejków. W sprawozdaniu należy podać: dokładny adres przewodniczącego i sekretarza Komitetu i na czyj adres mają być adresowane pisma. Sprawozdanie należy wysłać pod adresem: Komitet Okręgowy PPS w Krakowie, Dunajewskiego 5.

Sekretaryat Komitetu Obwodowego PPS w Krakowie.

KRONIKA

Kraków, 4 listopada.

Akcya w sprawie polepszenia bytu pracowników państwowych

W dniu 23 października odbył się w Warszawie zjazd delegatów Komitetów wykonawczych związków zawodowych pracowników państwowych wraz z przedstawicielami wielkich organizacyj zawodowych. Ogółem reprezentowanych było 25 Komitetów wykonawczych z trzech dzielnic Polski. Po całodziennych obradach powzięto następującą rezolucyę:

Zjazd delegatów komitetów wykonawczych pracowników państwowych całej Polski oraz zarządów głównych Związku zawodowego pracowników kolejow, RzPP, Związku kolejarzy Zjednoczenia zawodowego polskiego, Związku zawodowego maszynistów kolejowych w Polsce, Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych i Związku zawodowego pracowników miejskich oświadczają, że stoją niezłomnie na stanowisku rezolucyi z 27 i 31 sierpnia uchwalonej przez wiece publiczne w Krakowie i całej Polsce i żądają bezwarunkowo: 1. przeprowadzenia przez Sejm i Rząd ustaw podatkowych zwyczajnych i wyjątkowych, regulujących definitywnie normalny budżet Państwa oraz ściągnięcia jednorazowej daniny przymusowej, przyczem oświadczają, że danina przeprowadzona przez ministra skarbu jest niewystarczająca, o ile ona dotyczy klas posiadających.

2. równocześnie o przeprowadzenie ustawy o regulacyi płac pracowników państwowych w ten sposób, aby płaca najniższego pracownika bezżennego wynosiła conajmniej równowartość sześciu korcy żyta miesięcznie z ważnością od 1. listopada 1921 r.

3. bezzwłocznego uzupełnienia jednorazowej zapomogi już otrzymanej na zakupy zimowe do wysokości 20.000 marek dla bezżennego, 10.000 Mk. dla żony i 5.000 Mk. dla każdego dziecka.

Zjazd delegatów oświadcza, że użyczy najsilniejszego poparcia rządowi zmierzającemu do zrównoważenia budżetu państwa jako nieodzownego warunku jego istnienia.

Niewypełnienie powyższych postulatów pociągnie za sobą najdalej idące konsekwencye, o których zadecyduje zjazd delegatów komitetów wykonawczych oraz Centralnych Organizacyj w dn. 27 listopada 1921 r. w Warszawie.

Wzywa się pracowników państwowych w całej Polsce aby bezzwłocznie w każdej miejscowości utworzyli doraźne komitety wykonawcze miejscowe złożone z organizacyj zawodowych i poszczególnych dykasteryj.

W dniu 25 października powołano do życia w Warszawie tymczasowy Centralny Komitet wyk. Związków pracowników państwowych, który w dniu 26 z. m. przedłożył ministrowi skarbu żądania pracowników, skreślone w rezolucyi. — P. Michalski w odpowiedzi zaznaczył, że prócz uchwalonego mnożnika nie jest w stanie nic więcej pracownikom państwowym przyznać z tej prostej przyczyny, że Kasa państwowa jest pusta, zaś nowych banknotów nie chce już więcej drukować. Po przeprowadzeniu daniny i nowych ustaw podatkowych, których projekty już są gotowe, przystąpi natychmiast do uregulowania poborów pracowników państwowych. Prosił o pomoc w ściągnięciu daniny, w tępieniu lichwiarzy i przemytników, oraz wskazał, że kurs marki polskiej się ustala, wartość obcej waluty spadła, powinny też równocześnie spadać ceny towarów, a tego nie widać!

Urzędowanie p. wiceprezydenta Wielgusa

Codziennie niemal Magistrat krakowski jest widownią przykrych zajść na tle spraw mieszkaniowych. Bezprawne rekwizycye dla pewnych protegowanych osobników, wyrzucanie obywateli miasta i to głównie ze sfer niezamożnych bez poprzedniego uwiadomienia przy pomocy policyi odbywające się w sposób wprost barbarzyński, oto sposób urzędowania p. wicepr. dr Wielgusa. Wszelkie uchwały czy też opinie tzw. komisyi mieszkaniowej pozostają niewykonane, bo wystarczy interwencya jakiejś osoby wysoko postawionej, aby opinia komisyi co godzinę ulegała bezprawnej zmianie. Doszło do tego, że już urzędnicy biura mieszkaniowego nie biorą na seryo zarządzeń p. wiceprezydenta.

Wobec katastrofy mieszkaniowej, panującej w Krakowie, sprawy mieszkaniowe należy oddać w **ręce człowieka rozważnego i doświadczonego,** w przeciwnym razie prezydyum miasta może doczekać się przykrych niespodzianek ze strony ludności miasta, wśród której obecne stosunki w biurze mieszkaniowem wywołują wielkie niezadowolenie.

Żałować należy, że w tej dziedzinie stosunki w Prezydyum miasta nie uległy pożądanej zmianie na lepsze przez dobór odpowiedniego członka Prezydyum miasta.

Wielka afera z fałszywemi akcyami „Tepege"

(k) W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o fałszywych akcyach „Tepege" dowiadujemy się następujących szczegółów:

W ostatnich dniach spostrzegła dyrekcya „Tepege", że z biura zamkniętej szafy skradziono około 1000 akcyj tegoż Towarzystwa. W pierwszej chwili padło podejrzenie, że kradzieży tej dopuścił się pomocnik woźnego, gdyż w miejsce skradzionych akcyj podłożono czysty papier kancelaryjny, by w ten sposób zamaskować brak akcyj. Atoli w dniu 31 zeszłego miesiąca dom bankowy Rippera w Rynku głównym wpadł na ślady fałszerstwa akcyj „Tepege". Mianowicie zawił się tego dnia w wymienionym banku niejaki Kazimierz Pomiankowski, zdemobilizowany oficer WP i ofiarował na sprzedaż większą ilość akcyj, co do których przy bliższem zbadaniu nasunęły się pewne wątpliwości, a niebawem stwierdzono, że akcye te są fałszywe. W następstwie rzeczy p. Pomiankowski został aresztowany. W śledztwie okazało się, że owe akcye w ilości 175 sztuk otrzymał Pomiankowski od urzędnika „Tepege" Alojzego Wojciechowskiego. Wobec tego policya zarządziła aresztowanie owego Wojciechowskiego, który przyznał się do kradzieży i wymienił dalszych swych spólników. Tak więc policya, doszedłszy po nitce do kłębka, aresztowała Eustachego Żurę, buchallera „Tepege". Jak wynika ze śledztwa, Żuro i Wojciechowski, przybrawszy sobie do pomocy porucznika WP Alfreda Zbijewskiego, ułożyli plan kradzieży akcyj. Zbijewski według rysunku, dostarczonego mu przez Wojciechowskiego, dorobił klucze do szafy, w której znajdowały się akcye. Zabrawszy znaczną ilość tychże (około 1000 sztuk), zaopatrzyli je w odpowiednie numera i pieczęcie, oczywiście fałszywe, a następnie puszczali je w obieg za pośrednictwem różnych osób ze sfer bankowych. Jak się dowiadujemy, ofiarą oszukańczych manipulacyj padło szereg tutejszych banków, a szkoda wyrządzona idzie w miliony.

Fałszywe akcye od akcyi prawdziwej różnią się tem, że mają numera fikcyjne i brak im pieczątki tłoczonej.

Znowu zuchwały napad bandycki

Śmierć bandyty z ręki spólnika

(k) Onegdaj późnym wieczorem we wsi Kwaczale koło Alwerni napadło 7 bandytów na domostwo jednego z tamtejszych gospodarzy. Bandyci sterroryzowawszy domowników, zażądali od gospodarza oddania dolarów. Gdy napadnięty przysiągł, że nie był w Ameryce i dolarów nie posiada, bandyci spostrzegłszy swą pomyłkę, zażądali pod grozą rewolwerów od syna gospodarza, by ich zaprowadził do obejścia gospodarza Szpili. Odchodząc, pozostawili na straży przed domem jednego z szajki, sami zaś udali się z synem napadniętego gospodarza do Szpili, który niedawno wrócił z Ameryki. Tam wdarłszy się do izby Szpili, wyciągnęli rewolwery z okrzykiem: „Oddaj dolary!" Szpila zaklął się przed bandytami, że przywiezione dolary z Ameryki oddał na przechowanie księdzu w Babicach. W tej chwili weszła do izby żona Szpili. Bandyci opadli ją i ponowili żądanie oddania dolarów. Gospodyni, nie wiedząc, co mąż oprzyszkom powiedział, oświadczyła, że za wszystkie dolary zakupili kilka mórg gruntu. Bandyci zawiedzeni w swych nadziejach i zoryentowawszy się, że Szpilowie ich okłamują, zmierzyli do gospodarzy z rewolwerów. Przerażeni małżonkowie omdleli. Wtedy bandyci rzucili się do rabunku i splądrowali mieszkanie, zabierając 60.000 mk gotówką i liczne przedmioty, oraz strzelbę gospodarza. Po wyjściu z domostwa Szpilów, wysłali bandyci jednego z szajki po pozostawionego przy poprzednim domu na czatach spólnika. Posłanemu wręczyli zrabowaną strzelbę. Gdy wysłannik zbliżył się do „strażnika", ten w mniemaniu, że zbliża się ktoś niepożądany z bronią w ręku, strzelił do niego i położył go trupem. Gdy zaalarmowani wystrzałem z rewolweru mieszkańcy Kwaczały zbiegli się na miejsce zajścia, rozpoznali w zabitym znanego apasza z sąsiedniej wsi. Reszta bandytów zdołała w ciemnościach zniknąć z łupem.

(k) **Przyjazd prezydenta ministrów do Krakowa.** W sobotę pociągiem porannym o godz. 8.33 przyjeżdża do Krakowa prezydent ministrów Ponikowski w towarzystwie szefów prezydyum Rady ministrów i sekretarza przybocznego. Prezydent ministrów powitany będzie na dworcu przez przedstawicieli władz krakowskich. Premier zabawi w Krakowie przez dwa dni, poczem w niedzielę wieczorem uda się w dalszą drogę. Przyjazd prezydenta ministrów ma na celu sprawy szkolne.

Posiedzenie Rady m. Krakowa odbędzie się w piątek 4 b. m. Porządek dzienny obejmuje między innymi podwyżkę taryfy cmentarnej, podwyższenie taryfy dorożkarskiej, projekt podatku przewozowego, sprzedaż gruntów, regulacya ulic w Podgórzu, powołanie do Rady w miejsce zmarłego radcy Maciołowskiego p. Ignacego Schulza, wybór delegata do Wydziału szkół uzupełniających, wybór członków urzędu walki z lichwą oraz szereg spraw poufnych.

Podwyżka cen biletów tramwajowych. Na czwartkowem posiedzeniu komisyi tramwajowej dyr. Fischer przedłożył projekt podwyżki cen biletów tramwajowych z 20 mk na 40, dla posiadających legitymacye z 10 na 30 mk, urzędniczych i robotniczych z 5 na 15 mk, dla młodziezy szkolnej z 2 na 5 mk. Przeciw tej podwyżce wystąpił r. m. tow. Englisch, stawiając wniosek, by cenę biletów urzędniczych i robotniczych ustalić na 10 mk. Wniosek tow. Englischa uchwalono. Podwyżka cen biletów wywołana jest 20-milionowym deficytem, powstałym z powodu podrożeoia węgla, a ponadto koniecznością poprawy płac pracowników tramwajowych.

Z powodu podwyższenia ceny cukru przez związek cukrowni obowiązywać będzie przy sprzedaży cukru kontyngentowego za październik b. r. cena hurtowna 653 mk za 1 kg, cena detaliczna 692 mk za 1 kg cukru białego. Konsumy i sklepy rejonowe, które cukier już pobrały, winny niezwłocznie w miej. biurze aprowizacyjnem uiścić dopłatę od zapasów.

(k) **Rzeźnicy nie trzymają się cennika.** Jak nas dochodzą ze wszystkich stron zażalenia, „nasi" panowie rzeźnicy nie trzymają się zupełnie ustanowionego przez magistrat cennika i sprzedają mięso po dowolnie przez siebie naznaczonych cenach. Odpowiednie czynniki miejskie powinny zająć się panami rzeźnikami, a także urząd walki z lichwą ukarać paskarzy mięsnych przykładnie.

Nieporządki pocztowe. Dnia 29 z. m. o godz. 5 popoł. nadano na głównej poczcie we Lwowie telegram pilny do redakcyi „Naprzodu", za który opłacono przeszło 80 mk. Telegram ten doręczono dopiero w niedzielę o 9 rano, wskutek czego nie mógł już być umieszczony w rannym numerze. To jest nienormalne postępowanie, tembardziej, że poczta i z adresu i z treści telegramu mogła wyrozumieć, że jest to telegram prasowy, który podobno ma pierwszeństwo przed innymi. Dyrekcya lwowska powinnaby zbadać

tę sprawę, aby się dowiedzieć, czy przypadkiem telegram ten pilny nie został ze względu na swój adres i treść rozmyślnie spóźniony. Czekamy na wynik dochodzeń.

Z teatru Bagatela. „Dr Stieglitz“ grany będzie ten i następny tydzień. W niedzielę po południu „Kobieta, która zabiła“, wieczorem „Dr Stieglitz“.

Miejski teatr Opera i Operetka. Dziś „Faust“, zwabiający ciągle tłumy publiczności dzięki wyborowemu wykonaniu z pp. Jefimcewą, Kniagininem, Cortillim, Mazankiem i Jastrzębską.

Z teatru Nowości. Helena Milowska wystąpi gościnnie 3 razy w teatrze Nowości. Na pierwszy występ w sobotę 5 listopada wybrała „Krysię“, jedną z najlepszych swych kreacyj. Będzie to 27 przedstawienie tej miłej operetki. W niedzielę wystąpi Milowska w operetce „Zuza“. Operetka „Niech mnie djabli wezmą“ wejdzie na repertuar w przyszłym tygodniu.

Koncert L. Siroty, znakomitego pianisty odbędzie się w Krakowie tylko jeden raz w bieżącym sezonie w niedzielę 6 bm. w Starym Teatrze.

Z komitetu budowy Muzeum Narodowego. Posiedzenie sekcyi budowlanej komitetu odbędzie się nie w niedzielę 6 bm. lecz w poniedziałek 7 bm. o godz. 12 w południe w magistracie. Porządek obrad obejmuje sprawy związane z podjęciem wstępnych prac budowlanych.

Odczyt w Muzeum przemysłowem. W piątek 4 bm. odbędzie się w sali wykładowej Miejskiego Muzeum przemysłowego im. Dra A. Baranieckiego odczyt prof. Stanisława Jakubowskiego p. t. „Mitologia słowiańska“. Początek o godzinie 7 wieczorem.

Prezydyum zjazdu metalowców składa serdeczne podziękowanie Chórowi podgórskiemu, Towarzyszom Jaworskiemu i Lasoniowi za śpiew i deklamacye, któremi uprzyjemnili wieczorek wydany przez grupę krakowskich metalowców na cześć delegatów zjazdu.

Komitet miejscowy PPS w Podgórzu urządza w niedzielę 6 b. m. o godz. 7 wieczór w Domu Robotniczym w Podgórzu, plac Serkowskiego 11, wieczorek, z którego dochód przeznacza na prasę PPS. Na program złożą się: „Wypłyń z piersi“, „Międzynarodówka“ (Chór), Słowo wstępne, „Co tam marzyć“, „Marsylianka“ (Chór), Deklamacye (tow. Lasoń), „Oj zaszumiały brzozy“, „Pieśń wolnego ducha“ (Chór), „Na poddaszu“, dramat w 1 akcie, zabawa towarzyska.

W kollegium wykładów naukowych (Rynek linia A—B) rozpoczyna prof. dr Zdz. Jachimecki w sobotę 5. b. m. cykl wykładów p. t. „Problemy operowe 19 i 20 wieku“. Wykłady te będą ilustrowane zajmującemi produkcyami artystycznemi.

(k) **Aresztowanie waluciarzy.** Policya krakowska aresztowała wczoraj Hermena Silfena l. 32, nauczyciela chederu, Salomona Gemeinera l. 39, handlarza, Efroima Stocka l. 29, czeladnika piekarskiego i Gerschona Hernsteina l. 24, krawca. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem skupywania przez nich obcych walut od złodziei. Zakupionemi walutami handlowali oni na „czarnej giełdzie“.

(k) **Kradzież srebrnych łyżeczek.** Za kradzież większej ilości srebrnych łyżeczek, wartości kilkudziesięciu tysięcy mk na szkodę p. W. Kapusty, właściciela restauracyi przy ul. św. Anny, aresztowała policya 18 letnią Janinę Kozłowską.

—ooo—

Z POLSKI

Zgon Andrzeja Niemojewskiego. W Warszawie ubiegłej nocy zmarł na anewryzm serca Andrzej Niemojewski, redaktor „Myśli niepodległej“.

Katastrofa kolejowa w Lublinie. Wczoraj o godzinie 14 na stacyi Lublin podczas manewrowania pociągów nastąpiło silne zderzenie wagonów, wskutek nieprawidłowego ustawienia zwrotnicy. Ofiar w ludziach nema. Dwa wagony osobowe zostały znacznie uszkodzone. Szkody sięgają 2 miliony marek. Winny zwrotniczy został oddany pod sąd.

Aresztowanie hakatysty. Jak donosi „Głos Robotnika“ z Chojnic, znany hakatysta Kurt Gintler, redaktor „Konitzer Tageblatt“ został aresztowany w Chojnicach za działalność antypaństwową. Umieszczał on w swojem piśmie artykuły, zohydzające państwo polskie.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Powódź w Londynie. W Londynie nastąpił wylew Tamizy. Kilka przedmieść londyńskich zostało zalanych, straty są poważne.

Obrady nad sejmową ordynacyą wyborczą

Warszawa. (PAT). Komisya **konstytucyjna** uchwaliła według referatu posła dra Buzka ośm artykułów, dotyczących zgłoszenia państwowych i okręgowych list kandydatów. Co do list państwowych uchwalono, iż zgłoszenia tych list mogą być podpisane conajmniej przez pięciu posłów lub senatorów ustępującego sejmu lub senatu, albo też conajmniej przez tysiąc wyborców, conajmniej dwoch okręgów wyborczych, po pięćset wyborców z każdego okręgu. Podpisy mają być urzędowo poświadczone. Wniosek posła Dubanowicza, opiewający, iż państwowa lista kandydatów może być ważnie ogłoszona tylko przez pięciu posłów lub senatorów, nie uzyskał większości. Referent dr Buzek wyraził zdanie, iż konieczne jest ustalić w ordynacyi wyborczej, w jakim języku można zgłaszać i drukować listy kandydatów. Komisya przychyliła się do tego zdania i wezwała rząd, aby przedstawił komisyi wniosek odpowiedni.

Przystąpiono do obrad nad ordynacyą. Poseł Sulikowski przedstawił wniosek, aby miasta Lwów, Kraków, Poznań, Lublin, Częstochowa, Sosnowiec i Białystok wybierały, niezależnie od udziału w wyborze posłów swoich okręgów wyborczych, **po jednym pośle.** Wyborcy tych miast **głosowaliby dwa razy.** Wniosek przekazano referentowi do rozpatrzenia.

—ooo—

Lenin przyznaje fiasko bolszewizmu

Londyn. (PAT) Jak donoszą z Moskwy, Lenin w wielkiej mowie, niedawno wygłoszonej, przyznał, iż w ostatnich czasach niejednokrotnie stwierdził **zupełne fiasko usiłowań komunistycznych w Rosyi.** Nowa oryentacya polityczna rządu sowieckiego jest zdaniem Lenina konieczna, ponieważ w ten tylko sposób można uniknąć **zupełnego zaniku ustroju komunistycznego.**

O uznanie długów carskich

Londyn. (PAT). Rząd angielski odpowiedział na notę sowietów w sprawie uznania dawnych długów rosyjskich: Rząd angielski domaga się wyjaśnień co do różnych punktów tej noty i żąda, by sowiety jasno wypowiedziały swe stanowisko co do pożyczek zaciągniętych od roku 1914 oraz co do pożyczek miejskich i kolejowych. Rząd angielski dodaje, że będzie pozostawał w kontakcie z reprezentantami rządów biorących udział w komisyi międzynarodowej dla niesienia pomocy głodnym w Rosyi.

Rokowania irlandzkie

Nauen. (PAT. Radio) Konferencya irlandzka została wznowiona wczoraj. Otwarto dyskusyę generalną. Oczekują, że stadyum krytyczne zostanie usunięte w przeciągu dwóch dni. „Times“ zauważa, że obecne stanowisko sinfeinistów budzi więcej nadziei dojścia umowy do skutku.

Konferencya dla rozbrojenia

Paryż. (PAT) „New Jork Herald“ donosi, że Stany Zjednoczone zamierzają przedłożyć konferencyi waszyngtońskiej wniosek w sprawie utworzenia „wolnego związku narodów“ którego głównym celem byłoby doprowadzenie do zmniejszenia zbrojeń. Związek ten ma **zająć miejsce Ligi narodów.** Wniosek przewiduje utworzenie międzynarodowego trybunału.

Nauen. (PAT Radio). Z Waszyngtonu donoszą, jakoby sekretarz stanu Hugues przygotowywał **przyjęcie sowietów do grona uczestników konferencyi** a to: 1) o ile rząd sowiecki zaprzestanie propagandy bolszewickiej na zachodzie, 2) o ile przywróci normalne warunki polityczne i ekonomiczne w Rosyi odpowiadające wymogom teraźniejszości, 3) o ile zobowiąże się wypełnić zaciągnięte przez Rosyę zobowiązania.

Przegląd gospodarczy

Giełda zbożowa w Warszawie

Warszawa, 3 listopada. (PAT). Jęczmień 9000, ziemniaki 3100 mk.

Zwyżka marki polskiej w Berlinie

Berlin, 3 listopada. (PAT). W ruchu prywatnym notowano dzisiaj markę polską 6·05

—ooo—

Giełda krakowska z 3 listopada

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: gotówka (banknoty) — Kupno	gotówka (banknoty) — Sprzedaż	Czek, przekazy walaty — Kupno	Czek, przekazy walaty — Sprzedaż	Czek, przekazy walaty — Transakcya
Dolary St. Zjed.	2500 —	3000·—	2500·—	3000·—	—·—
Franki franc. .	190 —	220 —	190·—	220·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	15·—	20·—	16·—	21·—	18 50
Korony austr.	—·60	—·80	—·60	—·90	0·74—0·76
„ czesko-sł.	25·—	30·—	30·—	35·—	30·90 — 31

Akcye bankowe.	Waluta markowa — ofiar.	żądano	Tranzakcya
Bank Przemysł. I—IV em.	700·—	800·—	
„ „ V em. .	—·—	—·—	
Bank Hipoteczny	975·—	1025·—	1000·—
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt. . .	600·—	700·—	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	425·—	
Bank Z. dla Kresow, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	850·—	950·—	900·—
„Elibor“—Ł. J. Borkowski“	—·—	—·—	
„Impex“	325·—	375·—	
„Polski Glob“	1000·—	1100·—	1100·—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	400·—	430·—	
Zieleniewski I—III em. .	8000·—	85·0·—	
H. Cegielski, Poznań . . .	2800·—	3000·—	
Warsz. Parowozy I—II em.	1350·—	1450·—	1450·—
„Lemiesz“	8000·—	10.000·—	
„Trzebinia“ I—IV em. .	3900·—	4100·—	4000·—
„Pocisk“	1000·—	1100·—	1050 —
Automotor	1400 —	1500·—	1500·—
Portland-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
Górka	—·—	—·—	
Siersza	11.000·—	11.5 0·—	
Tepege	6.00 —	7200·—	7000·—
Polska Nafta	1900·—	2100·—	2000·—
Elektr. Siersza I—III em	1500·—	16.0·—	
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	1300·—	1500·—	
Tłuszcze Trzebinia	5000·—	5.00·—	5150—5200
„Krakus“ IV em.	4000·—	4200·—	
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	2800·—	3000·—	2950·—

Telegramy giełdowe

Warszawa. (PAT) Papiery wartościowe. Listy zastawne 4 i pół proc. ziemskie za 100 rubli trans. 360—365, żądano 367, poszuk. 338. Listy zastawne 4 i pół proc. ziemskie za 100 marek trans. 85, 85.50, 5-prc. m. Warszawy żądano 385, poszuk. 378. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych (gotówka) trans. 2950—3075, franki francuskie (gotówka) trans. 205 (czeki) trans. 205. Funty szterlingi (got.) trans. 12100, 12400, (czeki) trans. 12100, 12200, Belgia (czeki) trans. 195—201.50. Nowy Jork (czeki) trans. 2950—3050, sprzed. 3050, 2900. Marki niemieckie (gotówka) trans. 16.50—16.50, sprzed. 16.25, kupno 15.75, (czeki) trans. 17—16, 25—16.50, sprzed. 16.50, kupno 16. Gdańsk (czeki) trans. 17—16.25, 16.50. Korony austryackie (czeki) trans. 75—74, sprzed. 74, kupno 72.

Akcye: Bank dyskontowy w Warszawie 2640—2670. Bank handlowy 1—10 em. 2160—2125, Kredytowy Warszawski 2500, Bank Zachodni 1100, Starachowice 3800, 2500, 3600, Warsz. fabryka cukru 18000, 17600. Ostrowieckie Zakł. 4200, 4000. Zawiercie 44000, Polska Nafta 2100, 1800, Przemysł drzewny i handel 1—3 em. 1400, 1475.

Zurych. (PAT) Początkowe kursa dewiz: Londyn 21.17, Paryż 39.65, Berlin 2.75, Nowy Jork 598, Medyolan 21.75, Praga 5.15, Budapeszt 0.60, Zagrzeb 1.65, Bukareszt 3.20, Warszawa 0.15, Wiedeń 0.22, austr. stempl. 0.14.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Komitet Wykonawczy Rady robotniczej odbędzie posiedzenie w poniedziałek 7 bm o godz. 7 wieczór w sekretaryacie Rady robotniczej.

Posiedzenie komitetu obwodowego PPS odbędzie się w Krakowie w sobotę 5 bm. o godz. 6 wieczór w lokalu m. kasy chorych na parterze ul. Dunajewskiego 5.

Posiedzenie głównego Zarządu dozorców domowych odbędzie się w sobotę o godz. 6 wieczór przy ul. Dunajewskiego 5. Sprawy bardzo ważne i prosi o przybycie Zarząd

Przegląd społeczny

Baczność robotnicy wszystkich organizacyj w Tarnowie! Strejk robotników szewskich trwa dalej. Przyjdźcie zatem z pomocą strejkującym w ten sposób, jeżeli oddacie wszelkie roboty szewskie strejkującym robotnikom. Przynoście naprawki i zamówienia do Domu robotniczego przy ul. Goldhamera obok koszar Piłsudskiego.

Strejk w fabryce „Agrochemia“ w Oświęcimiu trwa w dalszym ciągu. W walce stoi solidarnie 50 robotników prócz trzech łamistrejków monterów narodowości czeskiej. Stosunki sanitarne w tej fabryce nawozów sztucznych panują okropne. Strejkujący apelują do inspektoratu pracy w Krakowie, by natychmiast zarządził zbadanie stosunków w tej fabryce, pozbawionej wszelkich środków ochronnych tak, że n. p. kwas siarczany niszczy bezlitośnie zdrowie pracowników. Robotnicy oczekują z niecierpliwością interwencyi inspektoratu pracy w tej sprawie.

Strejk robotników piekarskich w Oświęcimiu zakończył się po jednodniowem trwaniu. Robotnicy uzyskali 60-procentową podwyżkę dotychczasowych płac.

Z sali sądowej

Kraków, 4 listopada.

Poseł ks. Okoń skarży o pyskobicie

(k) Wczoraj w sądzie wojskowym na Montelupich w Krakowie rozpoczęła się rozprawa przeciwko kap. art. Rawskiemu, którego poseł Okoń oskarżył o naruszenie nietykalności poselskiej przez wymierzenie mu policzka. Wedle aktu oskarżenia kap. Rawski wsiadł dnia 12 sierpnia 1920 roku do przedziału kolejowego i dla braku miejsca poprosił leżącego na dwóch miejscach posła Okonia o ustąpienie mu jednego miejsca, gdyż wraca z frontu z pod Kijowa i jest przemęczony długą podróżą i trudami odwrotu. Poseł Okoń zareagował na to szorstką odpowiedzią, że jako suweren ma cały przedział rezerwowany i nikt nie ma prawa do niego wchodzić, a bohaterów z frontu zna zbyt dobrze, gdyż wielu takich obija się po Warszawie. Wobec tego drugi oficer towarzyszący oskarżonemu zwrócił uwagę ks. Okoniowi, że nie ma prawa obrażać oficera i całego korpusu oficerskiego. W tej chwili poseł Okoń powstał z miejsca i wskazując palcem na kapitana Rawskiego powtórzył jeszcze raz z naciskiem, że zna takich bohaterów. Na te słowa kap. Rawski zareagował uderzeniem ks. Okonia w twarz. Bezpośrednio po tym epizodzie wystosował poseł Okoń obszerny list do „Szanownego sądu wojskowego“, w którym żąda postawienia „bandyty oficera“ pod sąd doraźny i ukarania go najsurowszą karą i degradacyą z powodu naruszenia nietykalności poselskiej, a to celem uratowania powagi polskiego Sejmu.

Wbrew intencyom rozżalonego posła prokuratura wojskowa nie uznała za stosowne postawić kap. R. przed sąd doraźny, a poprzestała jedynie na oskarżeniu o czynną obrazę czci. Oskarżony, znany oficer legionowy i uczestnik walk o obronę Lwowa, przyznaje się do czynu, który jednak popełnił z konieczności w obronie honoru oficerskiego. Poseł ks. Okoń, przesłuchany jako świadek, zeznaje, że leżał wówczas na ławce i miał silną gorączkę z powodu przejścia z kolegą Dąbalem, który go wówczas zdradził i przeszedł do bolszewików. Natomiast on sam znany jest powszechnie ze swojego patryotyzmu i życzliwości dla armii (!). Właśnie tego dnia jechał do Tarnobrzega, ażeby nawoływać do formowania armii ochotniczej. Na zapytanie prokuratora, na jakiej podstawie poseł ks. Okoń nazywa oficerów bandytami, odpowiada oskarżyciel, że jako poseł spotkał się niejednokrotnie z opinią, że w armii znajduje się dużo żywiołów niepowołanych. Czyn oskarżonego uważa za akt osobistej zemsty z góry uplanowany. Nie może jednak podać bliższych motywów.

Po wyczerpujących zeznaniach posła Okonia rozprawę przerwano do dnia dzisiejszego celem przesłuchania p. Ponikłowej, która była świadkiem zajścia. Wyrok zapadnie dzisiaj.

Kabaret w „Odrodzeniu“ (ul. Sławkowska 30) Zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych. — Początek o godzinie 11 i pół wieczór.

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Piątek: „Zaduszki“.
Sobota: „Salome“ i „Tragedya florencka“.
Niedziela popołudniu: „Zaduszki“,
wieczór: „Dzieje salonu“.

Teatr „Bagatela“

Piątek: „Dr Stieglitz“.
Sobota: „Dr Stieglitz“.
Niedziela pop.: „Kobieta, która zabiła“, wieczorem: „Dr Stieglitz“.

Miejski teatr: opera i operetka

Piątek: „Faust“.

Operetka w Nowościach

Piątek: „Manewry jesienne“.
Sobota: „Krysia Leśniczanka“ z Miłowską.
Niedziela popoł.: „Grigri“,
wieczór: „Zuza“ z Miłowską.
Poniedziałek: „Taniec szczęścia“.
Wtorek: „Dziewczę z Holandyi“ z Miłowską.

Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)

Początek o godz. 8 wieczór.

Piątek 4 b. m.: Józef Flach: „Z dziejów medyumizmu“ (z dziejów medyumizmu i szarlataneryi) część III.
Niedziela 6 b. m.: Ludwik Tomanek (Tommy): „Raj powojenny“ (prelekcya satyryczna).
Wtorek 8 b. m.: Józef Flach: „Zdrowa i niezdrowa miłość w literaturze“ (I część).
Czwartek 10 b. m.: Józef Flach: „Zdrowa i niezdrowa miłość w literaturze“ (II część).

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)

Piątek: prof. Uniw. Ign. Chrzanowski: Charakterystyka Odrodzenia i Oświecenia.
Sobota: prof. Uniw. dr Zdzisł. Jachimecki: Problemy operowe 19. i 20. wieku (z ilustr. muz.).

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9.

odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnemi zapomocą epidiaskopu:

Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.
Piątek, 4 listopada prof. Stanisław Jakubowski: Mitologia słowiańska.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód“ w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).